

w ramach poszczególnych odmian (s. 405–442)³ oraz obszerne zestawienie wykorzystanej literatury.

W przypadku liczniejszych zabytków, takich jak choćby często spotykane plakiety z przedstawieniem ryby,⁴ autorka wyróżniła liczne grupy i odmiany kształtów — od owalnych poprzez stelokształtne do prostokątnych. Na powierzchni plakietek zdobionych reliefowymi wizerunkami ryb, ich zarys zajmować może całe pole dekoracyjne lub tylko jego część. Różny jest też sposób opracowania łusek. *Tilapia nilotica* stanowiła popularny symbol płodności, była też uznanym gwarantem regeneracji. Zwrócono też uwagę na związki plakietek tego typu z boginią Hathor. W przypadku znalezisk grobowych stwierdzono, iż występowały one w rękach kobiet lub jako elementy pasów nałożonych na biodra. Występowały od II Okresu Przejściowego, zaś szczególnie popularne były w czasach Ramessydów.

Trudniej było natomiast autorce ocenić znaczenie zabytków występujących rzadziej, jak chociażby skaraboidy w kształcie much (nry 800–811, s. 236–238). Należałoby w tym przypadku przeprowadzić wpierw szersze studium, analogiczne do istniejących opracowań dotyczących ryb czy jeża (V. von Droste zu Hüglschhoff, 1980).

Dodatkowy problem odnoszący się do całego dostępnego materiału polega na tym, że są to najczęściej zabytki zakupione do muzeów, a więc pozbawione kontekstu archeologicznego, najczęściej nawet bez udokumentowanego miejsca znalezienia — szczególnie trudne do datowania i interpretacji.

W sumie autorka zaprezentowała pożyteczne opracowanie, porządkujące obszerny materiał zabytkowy. Dogodna typologia znacznie ułatwia opis i klasyfikację zabytków. Jest to niezwykle pożyteczne choćby przy opracowywaniu bogatych zbiorów muzealnych, nie posiadających jeszcze publikowanych katalogów. W niektórych przypadkach zawarła też autorka sugestie zmierzające do uściślenia chronologii. Zwróciła też uwagę na popularność niektórych rozwiązań i motywów oraz związek pomiędzy ukształtowaniem grzbietu a dekoracją bazy, znaczenia omawianych zabytków w wierzeniach egipskich; mieszczące się na ogół w kręgu takich znaczeń jak regeneracja i odrodzenie. Niektóre z nich łączą się natomiast wyraźnie ze światem kobiet, z płodnością i narodzinami.

Kraków

JOACHIM ŚLIWA

Starożytne dzieje i kultura. Badacze i badania w Polsce. Opracowanie i redakcja Tadeusz Kotula, Andrzej Ładomirski, Wiesław Suder. Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1995, ss. 123, ISBN 83-229-1277-3

Jest to kolejne wydanie informatora poprzednio ukazującego się pod tytułem *Historia starożytna w Polsce*. W niniejszej edycji ujęto sylwetki 63 badaczy-historyków starożytności w układzie alfabetycznym z podaniem

³ Pozwala to w niektórych przypadkach wykluczyć zabytki „obce”, a więc najczęściej fałszyfikaty.

⁴ Por. nry 600–784 (s. 224–235). Autorka zwróciła także uwagę a niejednorodność stosowanej terminologii, jak choćby w przypadku jednoczesnego używania określeń *Tafelchen* i *Plättchen* (s. 10).

podstawowych informacji obejmujących adres, miejsce pracy, tytuł i stanowisko, a także wykaz ważniejszych publikacji, zestawienie prac w toku i dalszych zamierzeń badawczych.¹ Zwięzła informacja o profilu prowadzonych badań naukowych podana została także w języku francuskim.

Informator tego typu jest niezwykle pożyteczny, lecz w przyszłości należałoby zestawienie takie poszerzyć, uwzględniając także innych badaczy pracujących w kraju — zgodnie z szerokim zakresem przyjętym w tytule — nad starożytnymi dziejami i kulturą. Włączyć więc należałoby — oprócz ujętych w opracowaniu — także filologów klasycznych oraz orientalistów, (jak hebraistów, hetytologów, egiptologów), a także archeologów śródziemnomorskich czy biblistów i patrologów, Uzyskalibyśmy wówczas pełniejszy obraz dyscyplin i ludzi, którzy powinni z sobą współdziałać, a przynajmniej mieć świadomość swej obecności w naszym życiu naukowym. Oprócz przedstawicieli uniwersytetów, szkół pedagogicznych, muzeów i placówek PAN nie należy zapominać o badaczach działających w ramach PAT, ATK, ChAT i licznych seminariów duchownych, których tematyka badawcza mieści się w ramach, przyjętych w tytule informatora.

Kraków

JOACHIM ŚLIWA

GUY RACHET, *Słownik cywilizacji egipskiej*. Przełożył J. Śliwa, Wyd. „Książnica” 1994.

Cywilizacja i kultura Egiptu ciągle jest w polu zainteresowania. Wydawnictwo „Książnica” opublikowało *Słownik cywilizacji egipskiej*, którego francuski oryginał ukazał się w Librairie Larousse w 1992 r. Słownik obejmuje okres cywilizacji nad Nilem od początku aż po tzw. epokę późną, tzn. do czasu podbojów Aleksandra W. (IV w. przed Chr.).

Polska edycja Słownika została uzupełniona przez tłumacza, Joachima Śliwę, profesora archeologii w Uniwersytecie Jagiellońskim, hasłami dotyczącymi polskich badań egiptologicznych (zob. hasło: Egiptologia). Tłumacz dobrał również i opracował ilustracje związane ściśle z hasłami. Dobrze, że dano polskojęzyczną bibliografię uzupełniającą, tam czytelnik znajdzie łatwo odniesienia do obcych opracowań.

Wyrażam nadzieję, że encyklopedyczny *Słownik cywilizacji egipskiej* będzie pomocny nie tylko dla miłośników starożytnego Egiptu, lecz także dla profesjonalistów, którzy nie będą się krępować zaglądając do podręcznego vademecum, by sprawdzić jakiś szczegół, a w każdym razie uwiarygodnić swoją tak często platającą nam figle pamięć.

Kraków

Ks. JERZY CHMIEL

JOACHIM ŚLIWA, *Skarabeusze egipskie*, Uniwersytet Jagielloński, Kraków, 1995.

Prof. dr hab. Joachim Śliwa jest kierownikiem Zakładu Archeologii Śródziemnomorskiej w Instytucie Archeologii UJ. Od lat zajmuje się bada-

¹ Jak łatwo można zorientować się w trakcie lektury, w pracy wydanej w 1995 r. odzwierciedlenie znajduje jednak sytuacja sprzed dwóch lat (1993).